GAZETA KRAKOWSKA

No. 54

W Niedzielę Dnia 8. Lipca 1810.

Z Warszawy d. 30. Czerwca.

WYROKI KRÓLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie dnia 22 miesiąca Maia 1810 r.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

W zamiarze zaprowadzenia w kray nowo wcielony podatku od mięsa koszernego, iaki z Ustawy Seymu zeszłego opłacany iest w dawnym kraiu Xięstwa Naszego Warszawskiego, i chcąc upewnić na dal fundusz przeznaczony na umorzenie długów kahalnych w nowey Prowincyi; na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, i po wysłuchaniu zdania Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i postanawiamy:

Art. 1. Podatek od mięsa koszernego w kraiu nowo wcielonym do Xięstwa Warszawskiego opłacany na fundamencie Ustaw rządu Austryackiego wydanych z Wiednia *respective* dla Galicyi wschodniey dnia 16 Września 1784 roku, a dla Galicyi zachodniey d. 18 Lutego 1797 roku, począwszy od dnia 1 Sierpnia r. b. ma bydź uchylony.

Art. 2. Podatek od mięsa koszernego, uchwalony Ustawą Seymu zeszłego, zaprowadzony bydź ma w kray nowo do Xięstwa Warszawskiego wcielony, począwszy od dnia 1 Sierpnia roku bieżącego, i od tego czasu tamże pobierany bydź ma na dochód Skarbu publicznego.

Art. 3. Przepisy co do poboru podatku tego, objęte tak prawem Seymu uchwalonym w dniu 24 Marca 1809 roku, iako i dekretem Naszym wydanym w skutku prawa tego pod d. 25 Marca 1809 roku, rozciągamy w zupełności na kray nowo wcielony.

Art. 4. Podatek familiyny żydowski, zaprowadzony na fundamencie patentu rządu Austryackiego de dato Wiedeń, 20 Sierpnia 1806 roku, ma bydź nadal zachowany, a począwszy od dnia 1 Sierpnia roku bieżącego przeznaczony iest na fundusz umorzenia długów kahalnych w nowey prowincyi, zastępuiąc przez to takiż fundusz, oparty dotąd na podatku od mięsa koszernego, który urządzony teraz na wzór podatku pod tymże tytułem w dawnych departamentach ustanowionego, stanie się istotnym dochodem skarbowym.

Art. 5. Minister Nasz Spraw wewnę-

tnnych fundusz ten weźmie w opiekę rządową, i przedsięweźmie sposoby, iakie uzna za nayskutecznieysze do ustalenia całey massy długow fundusz ten ciężyć mogących, oraz podać Nam ma plan ich umorzenia roztrząśniony w Naszey Radzie Stanu.

Art. 6. Skoro nastąpi zupełne umorzenie wszystkich długow kahalnych, w tedy pobor podatku familiynego, na fundusz umorzenia ninieyszym dekretem przeznaczony, uchylonym zostaie.

Art. 7. Wykonanie tego Naszego dekretu Ministrom Naszym Spraw wewnętrznych i Skarbu, w czym do którego należy, tak iak i onego umieszczenie w dzie niku praw, Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Pod.) *Fryderyk August.*

przez Króla

(L.S.) *Minister Sekr. Stanu*

Zgodno z oryg. *Stanisław Breza.*

Felix Łubiński, Zgodno z oryg.

Minister Spraw. *Minister Sek. Stanu*

Stanisław Breza.

Antoni Joneman Sek. Jen.

II. *w Pałacu Naszym w Warszawie d. 6 miesiąca Czerwca* 1810.

FRYDERYK AUGUST, &c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra Sprawiedliwości i za wysłuchaniem zdania Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. 1. Datę ogłoszenia dekretu Naszego dnia 11 Lipca roku 1809, przepisuiącego sposobienie do urzędow sądowych, stan wiemy dla kraiow nowo wcielonych na dzień 11 Lipca roku 1811.

Art. 2 Wszelkie zatym termina tymże dekretem przepisane, rachowane będą, stosownie do powyższego artykułu, o lat dwa poźniey.

Umieszczenie ninieyszego dekretu w dzienniku praw, i wykonanie woli Naszey, Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) *Fryderyk August.)*

(Reszta podpisow iak wyżey.

III. *w pałacu Naszym w Warszawie d. 6 miesiąca Czerwca roku* 1810.

FRYDERYK AUGUST, &c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra Sprawiedliwości i za wysłuchaniem zdania Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. 1. Sąd appellacyyny Xięstwa Warszawskiego pomnożony będzie iednym wydziałem, składaiącym się z iednego Prezesa i sześciu Sędziow; przydani będą do tegoż Sądu ieden Podprokurator, ieden Podpisarz, ieden Kassyer i trzech Kancellistow.

Art. 2. Podział Prezesow, Prokuratora, Sędziow i Podprokuratorow między cztery wydziały, nastąpi w ten sposób, aby z nich było po dwie osoby w każdym wydziale znaiące prawo rządu zeszłego Galicyi.

Art. 3. Płaca czwartego Prezesa i sześciu Sędziów, tudzież Podprokuratora i Podpisarza, będzie taż sama, iaką maią dawnieysi Urzędnicy tegoż stopnia, płaca kassyera będzie rocznie w summie złotych cztery tysiące, a Kancellistow, równa z dawnieyszemi.

Art. 4. Co do innych Sądow i Trybunałow w kraiach nowo do Xięstwa Warszawskiego wcielonych, będzie w nich takiż sam skład i etat płacy, iak w dawnieyszych kraiach tegoż Naszego Xięstwa.

Wykonanie ninieyszey woli Naszey i umieszczenie w dzienniku praw, Naszym Ministrom Sprawiedliwości i Skarbu, w czym do kogo z nich należy, zalecamy.

(Pod.) *Fryderyk August.*

(Reszta podpisow zwyczaynych.)

IV. *w Pałacu Naszym w Warszawie d. 18 mca Czerwca roku* 1810.

FRYDERYK AUGUST, &c, &c.

Na przedstawienie Ministra Naszego Sprawiedliwości pod dniem 8 miesiąca bieżącego, mianowaliśmy i mianujemy:

Podprokuratorem przy Trybunale pierwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego, P. Woyciecha Rogozińskiego, po uwolnieniu od tegoż urzędu P. Obrysba.

Podprokuratorem przy Trybunale pierwszey Instancyi Departamentu Łomżyńskiego P. Dembowskiego, w mieysce P. Macieia Rościszewskiego, nominowanego dekretem Naszym Sędzią krymioalnym Departamentow Płockiego i Łomżyńskiego.

Assessorem przy Trybunale pierwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego, P. Adama Morawskiego, na wakuiące w tymże Trybunale mieysce po zeyściu z tego świata P. Barciszewskiego.

Assessorem przy Trybunale pierwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego, P. Szuberta, na wakuiące w tymże Trybunale mieysce, po nastąpioney, iak wyżey, nominacyi P. Rogozińskiego na Urząd Podprokuratora przy Trybunale pierwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego.

Assessorem przy Trybunale pierwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego, P. Faustyna Czaplickiego na wakuiące w tymże Trybunale mieysce po nominacyi Ur. Marcellego Sobockiego na urząd Sędziego Trybunału Departamentu Kaliskiego.

Pisarzem Sądu handlowego w Lesznie P. Traugotta Wolffa w mieysce Ur. Ożegalskiego, którego na zaniesioną do Nas prośbę, od sprawowania pomienionego Urzędu ninieyszym uwalniamy.

Podpisarzem przy Trybunale pierwszey Instancyi Departamentu Bydgoskiego, P. Joachima Rakowskiego w mieysce Ur. Klapczkiego.

Minister Sprawiedliwości wyżey mianowanych naywskazane sobie urzędowanie wezwie, w nich instalować będzie, niniejszą nominacyą ogłosi i w dzienniku praw umieści.

(Pod.) *Fryderyk August.*

(Reszta podpisow zwyczaynych.)

V. w Pałacu Naszym w Warszawie d. 20 Mca Czerwca roku 1810.

FRYDERYK AUGUST, &c. &c.

Chcąc, aby poddani Nasi kraiu nowo do Xięstwa Warszawskiego wcielonego, co do realności swoich, Hypoteki w Tabuli Lwowskiey maiący, od wszelkiey szkody przez odłączenie Tabuli wyniknąć mogącey zachowanemi byli, postanawiamy: iż co do intabulacyi od czasu obięcia przez woyska nasze Powiatu Zamoyskiego i innych kraiow w Galicyi wschodniey, do Xięstwa naszego przyłączonych, w Tabuli Lwowskiey uczynioney, lub gdzie takowe kraie przez woyska nasze zaięte nie były, te iednak do Xięstwa Warszawskiego przypadły, co do intabulacyi od czasu odstąpienia takowych kraiow, poczynionych, preskrypcya tabularna prawem Austryackim przepisana, do roku i sześciu niedziel od czasu nastąpić maiącego uregulowania akt hypotecznych zachować się maiących, przedłużoną bydź ma.

Ogłoszenie niniejszey woli Naszey, Ministrowi Sprawiedliwości Naszego Xięstwa Warszawskiego zalecamy.

(Pod.) *Fryderyk August.*

(Reszta podpisow zwyczaynych.)

VI. *w Pałacu Naszym w Warszawie d. 20 Mca Czerwca* 1810 *roku.*

FRYDERYK AUGUST, &c. &c.

Zważywszy, że bez uszkodzenia iednostayności w administracyi skarbu, stać się mo-

że użytecznym uczynić ulgę Naszemu Ministrowi dochodów i skarbu w części iakowey szczegołow administracyynych, i powierzyć ią osobnemu dozorowi, postanowiliśmy i stanowiemy iak następuie:

Art. 1. Będzie ustanowiony Dyrektor jeneralny, któremu administracya skarbu publicznego powierzoną zostanie.

Art. 2. Dyrektorem jeneralnym skarbu mianuiemy Radcę w Naszey Radzie Stanu Ur. Łubę.

Art. 3. Dyrektor jeneralny skarbu winien iest zdawać sprawę z działania swoiego Naszemu Ministrowi dochodów i skarbu, przez którego odbierać też będzie Nasze decyzye i rozkazy.

Art. 4. Obowiązany iest Dyrektor jeneralny skarbu interessa nowey i osobney decyzyi wymagaiące, przedstawiać Naszemu Ministrowi dochodów i skarbu, aby ten, gdy tego potrzeba wymagać będzie, poddawał ie oznaczeniu Naszey woli.

Art. 5. Wszyscy Urzędnicy i Officyaliści do wydziału skarbu należący, którzy dotąd wprost od Naszego Ministra dochodów i skarbu rozkazy i zlecenia odbierali, odtąd odbierać ie będą od Dyrektora jeneralnego.

Art. 6. Nasz Minister dochodów i skarbu zniosłszy się z jeneralnym Skarbu Dyrektorem, poda Nam proiekt, co do opisania własności urzędu jeneralnego Dyrektora, i oznaczenia iego biora.

Dekret ninieyszy w dzienniku praw ma bydź umieszczony.

(Pod.) *Fryderyk August.*

(*Reszta podpisow zwyczaynych.*)

VII. *w Pałacu Naszym w Warszawie d. 20 M.ca Czerwca 1810 roku.*

FRYDERYK AUGUST, &c. &c.

Zważywszy, że bez uszkodzenia iednostayności w administracyi wewnętrzney, stać się może użytecznym uczynić ulgę Naszemu Ministrowi spraw wewnętrznych w części iakowey szczegółow administracyynych, i powierzyć ią osobnemu dozorowi, postanowiliśmy i stanowiemy iak następuie:

Art. 1. Będzie ustanowiony Dyrektor jeneralny, któremu administracya dóbr i lasow narodowych powierzoną zostanie.

Art. 2. Dyrektorem jeneralnym dóbr i lasow narodowych mianuiemy Radzcę w Naszey Radzie Stanu, Ur. Badeniego.

Art. 3. Dyrektor jeneralny dóbr i lasow narodowych winien iest zdawać sprawę z działania swoiego Naszemu Ministrowi spraw wewnętrznych, przez którego odbierać też będzie Nasze decyzye i rozkazy.

Art. 4. Obowiązany iest Dyrektor jeneralny dóbr i lasow narodowych, interessa nowey i osobney decyzyi wymagaiące, przedstawiać Naszemu Ministrowi spraw wewnętrznych, aby ten, gdy tego potrzeba wymagać będzie, poddawał ie oznaczeniu Naszey woli.

Art. 5. Wszyscy Urzędnicy i Officyaliści do wydziału dobr i lasow narodowych należący, którzy dotąd wprost od Naszego Ministra spraw wewnętrznych rozkazy i zlecenia odbierali, odtąd odbierać ie będą od Dyrektora jeneralnego.

Art. 6 Nasz Minister spraw wewnętrznych zniosłszy się z Dyrektorem jeneralnym dóbr i lasow narodowych, poda Nam proiekt co do opisania własności urzędu jeneralnego Dyrektora i oznaczenia biora iego. — Dekret niniejszy w dzienniku praw ma bydź umieszczony.

(Pod.) *Fryderyk August.*

(*Reszta podpisow zwyczaynych.*)

Z Paryża d. 19. Czerwca.

Po czas uczty, którą Xżna Borghese dla Nayiaśnieyszych Cesarstwa w Neuiliy dała, tak zręcznie naśladowany był zamek Schönbrun i inne okolice Wiednia, że zdawało się Cesarzowey, iakoby znaydowała się w mieyscach swoiego urodzenia. Siedem set osob znaydowało się na tey uczcie, która dziś powtórzona będzie, i rozdano na nią w Paryżu 4000 biletow.

P. Lagarde, były jeneralny intendent policyi w Portugalii, powraca z Madrytu do Paryża. Mowią, iż będzie umieszczony przy Ministrze policyi, Xciu Rovigo (Jenerale Sawary.)

Xżę Alexy Kurakin, Rossyysko Imperatorski minister wewnętrzny i nadzwyczayny W. Ambassador, wyieżdża w tych dniach z Paryża na powrot do Peterzburga.

Mowią, iż Nayiaśnieysi Cesarstwo wyiadą w krotce do Bajony, skąd uda się Cesarz do Hiszpanii, co iednak nie prędzey nastapi, aż interessa Niemiec zupełnie urządzone zostaną. Do Włoch maią Cesarstwo w Wrześniu podróż przedsięwziąść. Tak do Hiszpanii, iako i do Włoch idą ekwipaże Cesarskie.

Duński minister związkow zagranicznych P. Rosenkranz, wyieżdża na powrot do Kopenhagi.

W sobotę odwiedzili Nayiaśnieysi Cesarstwo porcelanową fabrykę w Sewr, gdzie zrobiono piękny wizerunek Cesarzowey.

Dziennik departamentu Tarby donosi, iż Francuzi panami są od 25 Maia doliny Aran, i że to zdobycie iest skutkiem attaku, który mieszkańcy tego mieysca d. 16 i 17 przeciw twierdzy Venasque przypuścili. Strzelcy wyższych Pireneow szczegolniey się w tey wyprawie popisali.

Matka Cesarza poiechała na kąpiele do Aix w Sabaudyi.

Wczoray odprawił Cesarz w St. Cloud radę handlową.

Lekarz Krolowey Hollenderskiey poiechał ztąd do rzeczoney Monarchini do Akwisgranu.

Z Peterzburga przybył tu Francuzki goniec Vancláire.

W departamencie Reyńskim pokazała się tak wielka szarańcza, iż przeciwko niey nakazano pospolite wsiow ruszenie.

W końcu bieżącego miesiąca da Xiążę Schwarzenberg, ambassador Austryacki, ucztę dla Nayiaśnieyszych Cesarstwa.

P. Belleville mianowany iest intendentem Illiryyskich prowincyy.

P. Arnault, członek instytutu, który zrobił śpiew pod czas ostatniey uczty na ratuszu, otrzymał od J. C. K. Mci pierścień z cyfrą brylantami wysadzaną.

Zwłoki Marszałka Xcia Montebello będą d. 2 Lipca uroczyście w kościele inwalidow pochowane.

Pisma nasze zawieraią następuiącą wiadomość z Konstantynopola: — Jak tylko postrzeżono błąd ministerium pod Emin Valid Effendym, dozwalaiący Anglikom wywozu zboża, wstrzymano takowy wywoz, ale bezskutecznie: mało tu przychodziło zboża, liczne bowiem ładunki prowadzono z Macedonii, Egiptu i Syryi do Malty. W. Sułtan przymuszony zatem został użyć surowszych środkow, wysłał 4 zbroyne okręty do Saloniki, ktore zabieraią wszystkie płynące z zbożem z Macedonii okręty. Mniemaią, że ten postępek poróżni portę z Anglikami. Zdaie się nawet, iż Anglicy spodziewali się tego wypadku, bo chcieli Turkow ogłodzić. Przed niejakim czasem znalazła się Smierna w takim stanie. Sprowadziła z Archipelagu

okręt zboża, którego Angielska korweta wpuścić do portu nie chciała i zaczęła dawać do niego ognia pod pozorem, że nie odpowiedział na znak. Miała nawet śmiałość zawinąć z nim do portu i chciała go iako zdobycz zabrać; lecz lud oczekujący niecierpliwie na ten okręt, opanował go gwałtem i zboże wyładował.

Dziennik państwa zawiera następuiący artykuł z Hamburga pod d. 9 Czerwca:

"Przybycie Admirała Saumarez na morze Baltyckie daie powod do wielu pogłosek, z których nosza nawet niektóre piętno niedorzeczności. Admirał Saumarez miał zapewnić, iż zabierze flottę Szwedzką. Jak gdyby porządnie obwarowany port Karlskrony mógł bydź od ręki wzięty, iak się stało z siłą morską w Kopenhadze, która nie ma mocnego wału i zapełniona iest 100,000 mieszkańcem. Szwecya przygotowane iest przeciw zamachowi Anglikow; i gdy Saumarez nie opanował nawet twerdzy Ny-Elfsborg, która zasłania Gotenburg, domyślać się zatem należy, iż nie będzie tak porywczy w uderzeniu na Karlskronę, która o 100 morskich mil od Gotenburga leży, gdzie Angielske flotta stoi iuż przeszło 3 tygodnie. Saumarez nie miał, iak 4000 lądowego woyska na flocie; ale chociażby go miał i 40,000 ludzi, naywiększa siła, którą Angliia wysłać może, to można bydź zapewnionym, że 10,000 Szwedow wrzucą ią w morze. Właściwy cel Admirała Saumarez zdaie się mieć związek z odwróc nym spiskiem, na którego czele znaydowali się Hrabiowie Ranth i de la Gardie. Jasno widać, iż Angliia pragnęła widzieć Szwecyą pogrążona w nieładzie pod małoletnim następcą; lecz proiekt ten kilku ambitnych ludzi został, Bogu dzięki, zniszczony i zgromadzony na ów czas seym z wzgardą myśl tę odrzucił. — Smutne zdarzenie, które pozbawiło Szwecyą mężnego i pełnego talentow Następcy tronu, wyciąga zwołanie konstytucyynie nadzwyczaynego seymu; lecz na zewnętrzną politykę żadnego mieć nie będzie wpływu, bo wiemy, iż życzenie Szwedow iest tylko za Xiężętami, którzy gorliwie przywiązane ni są do lądowego systematu. Bezwątpienia położą na liście kandydatow iednego z Xiążąt Oldenburskich i sąsiedzkiego Króla, którego prowincye Delekarli i Jemteland przenosiły iuż w ów czas nad Xcia Augustenburg. Anglicy obawiali się zawsze połączenia wszystkich Skandynawskich mocarstw, ponieważ wiedzą, iż zamknięcie Baltyckiego morza iest otwartą woyną na morzu północnem, grożącą ich brzegom Szkockim i Irlandzkim. Z tego względu potrafił ambassador Angielski w roku 1743 przeszkodzić oznaczeniu Następcy tronu, którego lud obrał. Lecz na ów czas winien był ambassader swoie zwycięztwo mocarstwu, które iest teraz w woynie z Angliią. Jak nies częśliwe skutki pociągnęła za sobą owczesna Anglikow intryga, czuie teraz każdy patryota Szwedzki. Teraz panuie w całey północy ieden tylko duch narodowy, to iest połączenia się iak nayściśley przeciw zwodnictwu Anglii!,,

Z Bajony d. 12. Czerwca.

Hrabia Suchet, dowodzca 3go korpusu, wydał z obozu Lerida pod d. 13 Maia rozkaz dzienny i pochwałę korpusu, w którym między innemi wyraża:

"Żołnierze! Zatchnęliście wasze orły na wieżach pyszney Lerydy i podbiliście Cesarzowi miasto, które chlubiło się, iż w ciągu kilku wiekow raz tylko zdobyte zostało. Kilkokrotnie oparła się ta sławna twierdza usiłowaniom poprzednikow naszych. W tem tylko odnieśli nad nim zwycięztwo, gdy załodze wolnego dozwolili wyyścia. Żołnierzom Na-

polecona Wielkiego zostawione było, aby przeszli w sławie kolnierzy Ludwika XIV.,,

Naczelny wódz, Xżę Riw li, Marszałek Massena poiechał był z Waladolidy do Salamanki, gdzie obeyrzał korpus Marszałka Ney. Za powrotem dzień tylko zabawił w Waladolidzie, potem wyruszył naprzód z wszystkiemi woyskami. Obleżenia Badajos i Ciudad-Rodrigo iuż się rozpoczęły. Zdaie się, iż czynione są obroty, dla przymuszenia Anglików do opuszczenia swych stanowisk i stoczenia walney bitwy. Oczekuiemy ztamtąd w krótce wiadomości o ważnych zdarzeniach.

Z Neapolu d. 7. Czerwca.

Wiadomość, iakoby woyska nasze d. 23 Maia przedsięwzięły wyprawę do Sycylii i tam wylądowały, nie potwierdziła się.

Podług naynowszych doniesień, które zawiera w sobie dzisieysza gazete dworska, poiechał J. K. Mość d. 30 Maia, w towarzystwie Jenerała Cavaignac i innych osób swoiego orszaku, z Monteleone do Tropea. Główną kwaterę przenieść miano do Nicotera.

W Monteleone trudnił się Monarcha z Jenerałami Grenier i Cavaignac urządzeniem lepiey dostawiania żywności dla woyska, tak żeby mieszkańcy nie byli uciążanemi. Jakoż znaczne dowozy żywności nadeszły iuż z Neapolu do Pizzo i innych portow Kalabryi. J. K. Mość bardzo iest kontent z ducha, który mieszkańcy Kalabryi okazuią.

D. 27 Maia wydał Król w Monteleone wyrok następuiący:

" Porządek konstytucyyny przywrócony iest w całem królestwie, i wysoka policya zostaie w ręku władz cywilnych. Od 1 Czerwca zniesione są wszystkie woyskowe kommissye. Wszystkie przestępstwa, które przez nie sądzone były, należą do sądow cywilnych.,,

Wyrok ten, który naywiększe sprawił wrażenie, ogłoszony woysku został przez Jenerała Grenier.

Z Londynu d. 13. Czerwca.

(Przez Francyą.)

Parlamentowi nim odroczony w tych dniach zostanie, udzielone będą nayważnieysze wagi rzeczy.

Ranna gazeta zawiera co następuie:

" P. Fayan, rodem Irlandczyk, dawniey officer w Irlandzkiey brygadzie, przybył w przeszłym tygodniu z zleceniami rządu Francuzkiego do Londynu. Wezwano go z iego mieszkania przy Paryan i wyiechał ztamtąd śpiesznie w naywiększym sekrecie. W czasie bawienia swoiego w Londynie nie widywał się z nikim, iak tylko z krewnemi swoiemi i Margrabią Wellesley.,,

Podług listow z Ameryki bardzo wiele ładowano tam iuż okrętow, na mocy nowey uchwały pod d. 1 Maia, nietylko towarami ale zbożem i mąką. W krótce oczekuiemy zatem ztamtąd zboża i mąki. Amerykańskie okręty mogą iak dawniey bez pozwolenia zawiiać do portow Szwedzkich; okręty ostatniego mocarstwa muszą iednak mieć pozwolenie do wyyścia lub powrotu do portow Szwedzkich.

Jenerał Sarrazin, który pod imieniem Humberta w roku 1798 dowodził w wyprawie przeciw Irlandyi, i z brzegow Francuzkich do nas przeszedł, przybył w nocy z 10 na 11 do Dowru. Trzy osoby mogły tylko z nim mówić. Poiechał z posłańcem stanu Shaw do Londynu.

Szwecya żądała odwołania kommissarzą do wymiany jeńcow Rossyyskich, który wdał się w intrygę za synem Króla Gustawa Adolfa.

W Afrykańskich portach, a mianowicie Tunetańskich znayduie się wiele Francuzkich okrętow.

Anglicy zabrali na Baltyckim morzu 3 korsarzow Duńskich.

Rząd nasz uchylił zamknięcie portow Szwedzkich przez Admirała Saumarez.

Z Gotenburga d. 16. Czerwca.

Admirał Saumarez odebrał rozkaz, aby uwolnił wszystk e zatrzymane Szwedzkie statki i nie przeszkadzał wcale podbrzeżney żegludze pod Szwedzką banderą, iaki bądź iest ładunek.

Z Hermanstadtu d. 12. Czerwca.

W liście z Bukarestu pod d. 7 Czerwca donoszą co następu e:

"Przy wystrzałach z dział w Bukareście urzędownie ważne zdarzenie oznaymione zostało; odprawiono publiczne nabożeństwo na podziękowanie Bogu za odniesione korzyści i JW. Prezes dywanu Kawaler Engę hardt dał wielki obiad, na który prze eżdżaiący do Konstantynopola przez Bukarest Królewsko Pruski rezydent, Baron Werther, wszyscy zagraniczni konsulowie, Wołoski dywan i znayduiący się tam officerowie Rossyyscy zaproszeni byli. W wieczor całe miasto było oświecone. — Hrabia Kameński, naczelny wó z przeszło stotysięcznego w Moldawii, Wołoszczyzn e i Bessarabii stoiącego Rossyyskiego woyska, umiał tak mądre przedsięwziąść środki przeciw stoiącemu w Bulgarii Tureckiemu woysku, iż odwaga Rossyyska wzięła znowu górę nad woyskiem Tureckim. Ogromne woysko Rossyyskie przeprawiło się szczęśliwie za Dunay do Bulgarii; wszystkie znacznieysze mieysca na uyściu Dunaiu i nad czarnem morzem Chionstang i Manka'a opanowane zostały aż do Kawarny i Warny; Silistrya iest przez Jenerała jazdy Hrabiego Langeron opasan ; Turtukay, nad rzeką Aklom, zdobył waleczny Jenerał Sass d. 1 Czerwca szturmem, przyczem Hrabia Siewers, Xżę Wreszeński i Major Misenau szczególniey się popisali; zwycięzcom dostało się w ręce 11 dział, wiele ammunicyi i żywności. Jenerał Langeron poc ą nał teraz przeciw Ruszczukowi. — Hrabia Kameński starszy pobił na głowę naymężnieyszego Tureckiego wodza Pechliwan Baszę przy Agioloi Bassardzik d. 3 Czerwca; zabrał w niewolą 2000 ludzi i do 8000 Muzułmanow na placu położył, którzy bronili szańcow w Bassardziku; wiele dział i sprzętow woiennych dostało się zwycięskiemu woysku w ręce, i Turcy utracili iednego iz celnieyszych wodzow, (ale list nie wymienia którego.) — Słowem, (wyraża daley wspomniony list) woysku Rossyyskiemu nie brakowało iak tylko gieniuszu Hrabiego Kameńskiego, ażeby pokazało się godnem dawney swey sławy. Co chwila oczekiwac należy doniesienia o ucieczce W. Wezyra Jusuf z Szumli, bo Silistrya i Ruszczuk w krót e do poddania się przymuszone z staną.„ (*Z Gazety Preszburskiey.*)

Z Antwerpii d. 15. Czerwca.

Angielska flotta, która przed Flesingą krążyła, odpłynęła stamtąd; k lka tylko małych woiennych pozostało się tam okrętow.

Dziś zaczęto sprzed wać ładunek zabranych okrętow Amerykańskich. Wszystkie towary drogo są płac ne.

Z Peterzburga d. 12 Czerwca.

D. 9 b. m. po echał Im erator odwiedzić swoiego szwagra, Xcia Oldenbu skiego, do Twer. W. Xżna, Małżonka rzeczonego Xcia przybędzie tu z Twer w przyszłym miesiącu wodą, ponieważ stan brzemienności nie dozwala iey odprawić podroży lądem.

Imperatorowa panuiąca prze Kiiew iąść ma podroż do Rygi i w czasie lata używać nad brzegami tamteyszemi kąpieli morskiey.

DODATEK
DO № 54.
GAZETY KRAKOWSKIEY
W Niedzielę Dnia 8. Lipca 1810.

Dalszy ciąg przepisu JW. Miniſtra Policyi, względem zapobiegania przypadkom ognia i ratunku w pożarach.

§. 19. Palenie lulek w ſtayniach lub na dworze, iuż dawnieyszym urządzeniem ieſt zabronione.

§. 20. Popioł zbierany niepowinien bydź nigdy wysypywany na mieysca otwarte i niezabezpieczone, a tym bardziey na ſtrychach i w naczyniach drewnianych, lecz w sklepach albo piwnicach, lub też odnieſiony na odległe od mieszkania mieysca.

§. 21. Suszenie przędziwa w domu iak naysurowiey ieſt zakazane, ſtosownie do dawnych przepisow.

§. 22. Dawanie faierwerkow wśród zabudowań zupełnie ieſt zabronione. —— Policya mieyscowa powinna wyznaczyć lokalność na takowe igrzyska, w położeniu pożarem nie zagrażaiącem.

§. 23. Rownie ſtrzelanie do Tarczy, tylko w mieyscu przez Policyą mieyscową wyznaczonem dozwolone bydź może — iako też ſtrzelania z moździerzy w czaſie uroczyſtości, ſtrzelanie oraz między zabudowaniami ieſt zupełnie zabronione, chyba na wściekłem zwierzęciem.

§. 24. Gdy niedosyć ieſt na środkach, iakich oſtrożność doradza dla zapobiegania wyniknąć mogącym pożarom, należy ieszcze aby każdy był usposobionym do ratunku w przypadku nieszczęścia, przeto:

§. 25. Policya mieyscowa iak naypilniey doglądać ieſt winna, aby wodociągi, pompy, ſtudnie tak publiczne iako i w domach partykularnych, w iak naylepszym były ſtanie.

§. 26. Uważać, powinna aby każdy gospodarz w swym domu, przynaymniey kadź iednę zawsze wodą nalaną miał na pogotowiu.

§. 27. W każdym mieście lub wsi znaydować ſię powinny Sikawki wężowe, ręczne, ſtągwie, węborki skorzane, drabiny, bosaki i siekiery do mieysca należące, a to w miarę rozległości i zamożności Gminy mieyskiey lub wieyskiey. —— Urzędy Policyyne przynaymniey cztery razy do roku, a ieżeli można i częściey, nakażą przy sobie probę Sikawek wężowych, do którey zwołani bydź powinni ci wszyscy, którzy podług niżey opisać ſię mianego sposobu, otrzymawszy ſtosowne znaki, do pomocy w przypadku ognia przybywać są obowiązani. — Proby te z dwoiakich powodow powtarzane bydź powinny,

naprzód dla przekonania się, iż sikawki są w przyzwoitym do gaszenia stanie; powtore, dla wprawienia mieszkańcow do ratunku przybywać obowiązanych, do porządku i pełnienia przepisanych sobie powinności.

(Reszta potem.)

Z Warszawy d. 3. Lipca.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie d. 8 miesiąca Czerwca roku 1810.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Na przełożenie Ministra Naszego Skarbu pod dnim 7 miesiąca bieżącego mianowaliśmy i mianuiemy iak następuie:

Do Departamentu Krakowskiego.

Dyrektorem Skarbu, Pana Alexego Wężyka.
Inspektorem jeneralnym, P. Antoniego Prądzyńskiego.
Poborcą, P. Andrzeia Nideckiego.
Kontrolerem, Pana Karola Szembeka.

Do Departamentu Lubelskiego.

Dyrektorem Skarbu, P. Ant. Karskiego.
Inspektorem jeneralnym, P. Antoniego Zielińskiego.
Poborcą, P. Franciszka Bieńkiewicza.
Kontrolerem, P. Erazma Zarańskiego.

Do Departamentu Radomskiego.

Dyrektorem Skarbu, P. Jozefa Tabęckiego.
Inspektorem jeneralnym, P. Franciszka Zdanowicza,
Poborcą, P. Sebastyana Ciecierskiego.
Kontrolerem P. Wincentego Magiera.

Do Departamentu Siedleckiego.

Dyrektorem Skarbu, P. Jana Rembielińskiego.
Inspektorem jeneralnym, Jozefa Zielińskiego.
Poborcą, P. Fabiana Laskowskiego.
Kontrolerem, P. Anton. Bobrowskiego.

Minister Skarbu wyżey mianowanych na wskazane sobie urzędowania wezwie, w nich instalłować będzie, i niniey szą nominacyą ogłosi, którą Minister Sprawiedliwości w dzienniku praw umieści.

(Pod.) *Fryderyk August.*
przez Króla
(L.S.) *Minister Sekretarz Stanu*
(Pod.) *Stanisław Breza.*

Zgodno z oryg. *Minister Skarbu* *Węgleński,*

Zgodno z oryg. *Minister Sekretarz Stanu* (Pod.) *Stanisław Breza.*

DONIESIENIA.

Na dniu 15 b. m. podług doniesienia dzisiay do Nru 1917, tutay podanego przez Leonardz Beka Cwieczkarza mieszkaiącego na zamku pod N-em 137, Chłopiec lat około 11, imieniem Jozef Hesler, rodem z Podgorza, wzrostu małego, włosów blad, nosa szerokiego, oczow brunatnych, twarzy okrągłey, czoła niskiego, w kapeluszu okrągłym w kamizelce ciemnego koloru, gatkach i boso wysłany z Zamku przez Maystra, po mydło do miasta około godziny 3 po południu zabłąkał się, i dotąd znalezionym bydź nie może; ktoby więc takie dziecię znalazł, ma uwiadomić Urząd Policyi tuteyszey. W Krakowie d. 25 Czerwca 1810.

Czapski.

Dobra zwane Sękowa, Siary, Sokoł, w Galicyi Wschodniey, Cyrkule Jasielskim pod miastem Gorlicami na trakcie Komereyonalnym leżące, są do sprzedania, albo do zamiany za dobra w Xięstwie Warszawskim. Życzący sobie kupna, albo zamiany, lub zaaręndowania wieś Sękowa ma się udać do właściciela tychże dóbr JW. Wybranowskiego Sędziego Pokoiu Powiatu i miasta Krakowa, na Floryańskiey ulicy w domu JW. Konsyliarza Lewickiego mieszkaiącego na drugim piętrze pod Nrm 531.

Lubo dawniey iuż gazetami ogłoszony był Rozkaz dzienny pod datą 8go Czerwca r. b. aby nikt z officerow nie amploiowanych w woysku nie ważył się nosić mundurow, ar-

znakow woyskowych, kto nie ma na to wyraźnego pozwolenia od JO. Xięcia Naczelnego Wodza, wiele iednak widzę osób używaiących znakow woyskowych, którzy w czynney służbie woyskowey się nie znayduią. — Wzywam przeto wszystkich maiących prawo noszenia mundurow wysłużonych znayduiących się w Krakowie, aby w przeciągu 8 dni wylegitymowali się w Sztabie Placu, inaczey noszenia mundurow i znaków officerskich wzbronione im będzie. — W Krakowie dnia 5 Lipca 1810.

Pułkownik Kommendant Placu, J. Zieliński.

Zastępca Prefekta Departamentu Krakowskiego, ninieyszym Publiczność uwiadomia: iż w skutku Reskriptu JW. Ministra Skarbu pod d. 29 Czerwca r. b. do liczby 391 in Junio wydanego, JP. Franciszek Zochowski do przyymowania obligacyow za podatki kredytowane iest wyznaczonym. Dnia 4 Lipca 1810 roku.

Stanisław Wodzicki.

Michał Wroński S. J.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego.

Sąd Szlachecki Krakowski do powszechney podaie wiadomości, że Dobra Leszczkow w Powiecie Radomskim leżące, niegdy Augusta Moszyńskiego dziedziczne, a teraz do massy iego należące Summy 87,581 Złp. 10 groszy, w dobrey monecie oszacowane, na prożbę prawem przekonywaiących Ignacego, Stanisława, Jozefa i Piotra Ujeyskiego braci, czyli raczey ich Cessyionaryusza Urod. Ignacego Miłkowskiego na zapłacenie Summy 30,000 Złp. z prowizyami od dnia 24 Czerwca roku po 5 od 100 rachować się maiącemi, wyroki mi to iest Sądu tuteyszego dnia 8 Kwietnia 1801 z Trybunału krakowskiego dnia 3 Października tegoż samego roku wypadłemi i przysądzoney, przez publiczną licytacyą dnia 28 Sierpnia 1810 roku o godzinie 9 ranney w Sądzie tym odbydź się maiącą, pod następuiącymi warunkami sprzedanemi będą:

1. Maiący chęć licytować 10 Część ogólnego szacunku iako zakład dla zabezpieczenia licytacyi, przed Kommissarzami do sprzedania tych dobr wyznaczonemi przy licytacyi złoży, ktora temu gdyby ie zalicytował w summę podaną porachowaną będzie.

2. Wolno będzie wierzycielowi prawem przekonywaiącemu, te dobra bez złożenia zakładu licytować.

3. Summy Kościelne za opłaceniem co rocznie prowizyi od nich wypadaiącey, przy dobrach zostać powinny.

4. Czwarta część wygraney Summy 30,000 Złp. Sukcessorom Onufrego Ujeyskiego w Summie 7,500 Złp. tyczące się, gdyby się ciż przy licytacyi nie zgłosili, razem z prowizyą drugie tyle wynoszącą, przy dobrach zostać może.

5. Kupuiący po zatwierdzoney licytacyi, wszystkich wierzycieli, długi na tych dobrach hypotekowane maiących, podług pierwszeństwa Extraktem Tabularnym udowodnić się maiącego, a przed wszystkiemi prawem przekonywaiącego w 14 dniach zaspokoić iest winien; resztę zaś szacunku co się od długow zostanie, do Depozytu Sądowego w tym samym terminie ma złożyć.

6. Tenże po dopełnieniu wszystkich powyższych warunkow, Dekret dziedzictwa i wwiązanie do dobr natychmiast otrzyma w przypadku zaś

7. Gdyby wyszczególnionym powyżey warunkom zadosyć nie uczynił, na ten czas Vadium utraci, licytacya za nieważną uznana, a nowa kosztem i niebezpieczeństwem iego rozpisana i uskutecznioną będzie.

8. Wszyscy za tem chęć kupienia maiący, w czasie i mieyscu w wyż wyrażonym do stawienia się wzywaią. — Wierzycieli zaś na dobrach tych hypotykowanych, napominaią się aby nieoczekuiąc osobnych powołań, pretensye swoie do protokułu licytacyi wnieśli, albowiem gdy tego zaniedbaią, żadna na nich uwaga przy dzieleniu summy z sprzedaży pomienionych dobr zebraney miana nie będzie. — w Krakowie dnia 21 Maja 1810.

Jozef Nikorowicz.
W. Lichocki.
Trzetrzewiński.

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Olearski.

Komornik Kielecki II oddziału do publiczney podaie wiadomości, iż stosownie do zalecenia Wysokiego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego rzeczy różne do Massy zmarłego JW. Macieia Sołtyka Woiewody Sandomirskiego należące, iako to: wina, wódka, naczynia metalowe, szklane, sprzęty &c. na gruncie dóbr Kurozwęki od 23 Lipca r. b. godziny 9 ranney poczynaiąc sposobem licytacyi za gotowe pieniądze zbywane będą. Datum 28 Czerwca 1810.

Lewicki.

Opisanie Osoby Zyda Józefa Hill, z aresztu kryminalnego Krakowskiego zbiegłego:

Tenże iest wzrostu średniego wysmukłego, lat 35 maiący, twarzy pociągłey piegatey, nosa grubego, oczow siwych, włosow gniadych, brody dopiero sypać się zaczynaiącey białawey, chodzi w żupanie kitajowym, pasie i kapeluszu czarnym, w bótach na obcasach.

W Sądzie kryminalnym Wiśnickim znaydnie się para koni, których właściciel nie iest wiadomy, a zatem prawy właściciel takowych ma się do wspomnionego Sądu dla odebrania onych zgłosić. Z Dyrekcyi Policyi Miasta Krakowa d. 5 Lipca 1810.

Czapski.

Podaie się do wiadomości publiczney, iż w Państwie Słomniki małych Miłosicach będzie odprawiać się licytacya publiczna Dziesięcin niżey wyrażonych do dzierżawy dobr tych przyłączonych, iako to:

Wawrzęczycka Gromadzka.
Macieiowska Gromadzka.
Dominikalna.
Rzędrowska Gromadzka.
Poiałowska.
Wierzbicka.
Grzegożowska.
Łaskowska.
Bachwałowska Gromadzka.
Węgrzynowska.
Glewiecka.
Pleszowska.
Pietrzykowska.
Wierzbniowska.
Glewska.
Zastawska.
Kobelnicka.
Siecieiowska.
Klimentowska Gromadzka.
Ostrowska.
Ostrowska Młynarska.
Łętkowska Dominikalna.
Kozarowska.
Sułkowska.
Łętkowska Gromadzka.
Szczytniowska.
Trętnowska.
Druszowska.
Ulinowska.
Więcławska Proboszczowska.
Raciborowska.
Broniszowska.
Sokolnicka.
Gorzkowska.
Januszowska.
Szyszczycka.
Piotrkowska.
Słupowska.
Karniewska.
Wrońińska.
Siedlecka.
Zastowska.
Czernichowska.
Pietrzejowska.
Sołtysa: Łętkowa.
Zydowska, Gromadzka.
Sudolecka.
Piecnogi.
Imbramowska.
Krzeszowska, Dominikalna.
Głogowieńska, Gromadzka.

Ktoby więc z tych dziesięcin życzył sobie, którą trzymać, ma się stawić na dzień 11 Lipca, na którym ta licytacya rozpoczęta i do ukończenia ciągle kontynuowana w tym samym mieyscu, iak w latach poprzedniczych będzie; każdy chęć trzymania maiący, ma się zaopatrzyć w wadium, a po skończoney licytacyi należytość, lub w wypadku nie wypłacenia za dostatecznym okazaniem bezpieczeństwa długu rewers na rzetelne na termin wypłacenia na przyzwoitym stęplowanym papierze podpisać. Dan w Słomnikach d. 2 Lipca 1810.

J. Chrzanowski, P. Dominikalny.

Kamienica pod dwiema Nrami 674 i 675 na ulicy S. Mikołaia w Krakowie i zazem dom iest do sprzedania na same bankocetle Wiedeńskie lub na złoto. Ktoby sobie życzył, kupić go, niechay się uda do właściciela pod Nrm 674 mieszkaiącego.

(Przy dzisieyszy Gazecie znaydnie się Dodatek drugi.)

DODATEK DRUGI

DO Nru 54.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 8. Lipca 1810.

DONIESIENIA.

Magistrat Krakowski ninieyszemi do publiczney podaie wiadomości, że dochod z wagi mieyskiey i miar dla niestawienia się licytantow w dniu 22gim m. i r. b. niezalicytowany, w powtornym terminie 4go Lipca r. b. o godzinie 9tey z rana w Ratuszu na Brackiey ulicy, w biorze Referenta Ekonomicznego przez publiczną licytacyą w roczną dzierżawę wypuszczony zostanie. — Ktoby przeto miał chęć dochod rzeczony zadzierżawić, niechay się w czasie i mieyscu wyż oznaczonym znayduie.

Kochanowski.

Z Rady Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa d. 22 Czerwca 1810.

Raubach.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xcia Warszawskiego.

Sąd Szlachecki Krakowski czyni wiadomo, że Pan Jozef Niemetz, urząd Adwokata złożył, oraz zaleca opiekunom i kuratorom, tudzież wszystkim, którzy papiery u tegoż Adwokata maią, aby po odebranie tychże nay dalej do dnia 1 Sierpnia r. b. zgłosili się i innych na iego mieysce pełnomocnikow w swoich sprawach po obierali, gdyż po upłynionym tym terminie, pozwolenie oddalenia się z mieysca urzędowania Ur. Jozefowi Niemetzowi (ieżeli iaka inna przeszkoda nie będzie) ze strony Sądu dozwolonym zostanie. W Krakowie dnia 14 Maia 1810 roku.

Jozef Nikorowicz.

Mąkolski.

Trzetrzewiński.

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich

Kuliczkowski.

Opisanie osób. 1wszy Jędrzey Meres, lat koło 20 maiący, wzrostu wysokiego cienki (był żołnierzem przy woysku Austryackim, będąc 2 mie ięse w niewoli u niezwyciężonych Francuzow, tam na wolność do domu puszczony) twarzy iest smagławey okrągłey nieco po dziubaney i piegowatey włosy bladawe czyli bląd, nosa średniego cienkiego, oczu ciemnych i takich brwi, włosow na głowie podciętych, w tyle zaś po szyię ucięte, tak zwyczaynie na wsi noszą; wziął z sobą sukmanę niebieską, i czuię sukienną siwą mieyskim kroiem z żołnierskiego płaszcza robioną, bóty bez stylpow z obcasami, na głowie kapelusz czarny okrągły stary, kamizelkę starą niebieską, z mosiężnemi gładkiemi guzikami, portki białe skurzane.

2gi. Jan Meres, koło 16 lat maiący, wzrostu wysokiego cienki (będąc w Austryackim woysku żołnierzem pod Sandomirzem niżey kostki lewey nogi od postrzału kuli ple zerowanym w Krakowskim szpitalu wygoionym i od niezwyciężonego woyska Polskiego do domu za pasem

puszczony) ten iest twarzy bladawy pociągley gładkiey, nosa małego cienkiego oczy ciemnegniadawe, takie brwi i włosy na głowie zebrane po woyskowemu, ale może ma iuż odrosły; miał na sobie spodnie płocienne chłopskie, na głowie magierka biała wełniana, boso, płaciennica zgrzebna stara na koszuli, a zwierzchu miał suknią na kształt żupana chłopskiego, która była z siwego sukna podszyta płotnem. Ci oba są sobie bracia z Promnika rodem.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż Franciszka z Walaszczykow Kruposkowa i Ewa z Targosow Tkaczowa zamężne zostaiące w Kuczkowie w powiecie Krakowskim sekcyi Zarnowieckiey, których mężowie to iest: pierwszy Jacenty Kruposka, drugi Maciey Tkacz, wydani zostali od Dominium Kuczkow na kanton w roku 1796 do woyska Austryackiego zostawali w regimencie Deitzmeister, o których od lat 12 żadney wiadomości nie maią. Uprasza się zatym przez czułość ludzkości, ktoby mógł wiedzieć o ich przebywaniu lub śmierci o doniesienie do Dominium Kuczkow, a koszta ztąd wynikłe Dominium zaręcza wynagrodzić.

Pod dniem 19 b. m. złapano zbłąkanego konia przedwieczorem koło Rogatek Zwierzenieckich z musztukiem i tręzlą, właściciel tegoż konia ma się zgłosić do Urzędu Policyi, a opisawszy doskonale znaki tegoż konia, i okoliczność, kiedy się takowy zbłąkał, odzyska stratę za powroceniem znalezcy kosztow na obrok i siano.
W Krakowie dnia 20go Czerwca 1810.

Czapski.

Znalezione kilkadziesiąt zł. ryń. z pugilaressem w dniu 22 Czerwca r. b. w Urzędzie tuteyszym złożone zostały, a przeto właściciel się zgłosić, i prawo własności udowodnic ma, inaczey w terminie prawem określonym, znalazcy przyznane i wydane zostaną. Dan d. 23go Czerwca 1810. W Krakowie z Dyrekcyi Policyi.

Czapski.

Magistrat Miasta Municypalnego Wieliczki niniejszym do powszechney podaie wiadomości, iż realności następuiące tu w Wieliczce pod N m. kons. 36 i 49, tudzież na Lednicy Górney wsi do miasta tegoż należącey i w territorium tegoż będącey pod Nrm. kons. 98 sytuowane, w połowie iedney Wney Zofii z Piaseckich Gebauerowy po ś. p. Janie Gebaurze pozostałey wdowy, w drugiey zaś połowie małoletnych teyże dzieci po tymże ś. p. Gebaurze pozostałych dziedziczne, iako to: Dom drewniany z staynią murowaną, szopą i kawałkiem ogrodka; tudzież Folwark z pomieszkania, stayni, wozowni i szpiklerza murowanych, iako też dwoch stodoł składaiący się, niemniey młyn Swidowka zwany o iednym wodnym kole z wszelkiemi rekwizytami, z pomieszkaniem murowanym, młynicą drewnianą, gruntami ornemi i pastwiskami, iako też z stawem (z których to realności pierwsza zł. ryń. 2916, druga zł. ryń. 1304 kr. 30, trzecia zaś zł. ryń. 4040 podług aktu detaxacyynego w miesiącu i roku bieżącym sądownie przedsięwziętego oszacowane są) poiedynczo czyli każda z osobna na żądanie wspomnionej Wney Gebauerowey i JPana Antoniego Hirschwäldera rzeczonych małoletnych dzieci opiekonki i współopiekona po zaszłym iuż poprzedniczo z Sądu tego iako tychże małoletnych instancyi opiekuńczey zezwolenia, naywięcey offiaruiącemu za bankocetle podług nominalnego swego waloru przyymować się maiące przez publiczną licytacyą tutay w Sądzie odprawiać się maiącą pod następuiącemi warunkami sprzedawane będą: — 1) Każdy licytować chcący ma przed zaczęciem licytacyi dziesiątą część szacunku w zakład złożyć. — 2) Kupiciel natychmiast po skończoney licytacyi połowę szacunku za kupioną przez siebie realność offiarowanego, rachuiąc w takową iuż złożony zakład do rąk kommissarzy do licytacyi delegowanych za kwitem tychże złożyć będzie obowiązanym. — 3) Resztę zaś szacunku, iaka wypadać będzie, kupiciel w 14 dniach od zakończenia licytacyi rachować się maiących, do sądowego depozytu, tym pewniey złożyć będzie obowiązanym, ile że w przeciwnym razie, nietylko zakład utraciłby, ale nadto nowa licytacya na koszta i z niebespieczeń-

ſtwem iego wypisaną byłaby. — 4) Że zaś na folwarku rzeczonym summa 100 zł. ryń. tytułem kaucyi dla bezpieczeństwa Naywyższego C. K. Austryackiego skarbu za P. Piotra Bordo C.K. Austryackiego Salinarnego Bocheńskiego materyalnego urzędu Prefekta, równ eż na młynie Swidowka zwanym summa 300 zł. pol. na rzecz Regny Typrowski z obowiązkiem corocznie po 5 od 100 od takowey summy prowizyi opłacania w rubryce ciężarow prenot wane są, i takowe obydwie summy to iest wspomniona kaucya, iako też rzecz na summa 300 zł. pol. z prowizyą kapitał wyrównywaiąca dla wszelkiego bezpieczeństwa na realnościach swoich na których są prenotowane, aż do nastąpienia onychże wyextabulowania pozostaną ſię, przeto tak kupicielowi rzeczonego folwarku summa wspomniona 100 zł. ryń. tytułem kaucyi zapisana, iako też kupicielowi młyna dopiero wzmiankowanego summa kapitalna 300 zł. pol. z prowizyą kapitał wyrównywaiącą z drugiey raty szacunku płacić ſię maiącey z tem ostrzeżeniem potrącone będą, aby aż do czasu nastąpienia takowych summ extabulacyi od obydwoch tychże summ i prowizyi zostawioney corocznie prowizya po 5 od 100 przy końcu każdego roku do tuteyszego sądowego depozytu na rzecz wspomnioney Wney Gebturowy i iey dzieci małoletnych pod rigorem exekucyi opłacaną była, zaś po nastąpieniu tychże summ extabulacyi zostawione summy i prowizya tem pewniey za poprzedzaiącym nakazem tuteyszego Sądu do depozytu tegoż na rzecz tychże złożone były, ile że w przeciwnym razie na zaspokoienie summy 100 zł. ryń. tytułem kaucyi zapisaney wspomniony folwark, zaś na zaspokoienie zwyż rzeczoney summy kapitalney 300 zł. pol i prowizyi kapitał tenże wyrównywaiącey młyn rzeczony sekwestracyi podpadałby. — 5) Po złożeniu dopiero drugiey połowy szacunku kupicielowi dekret dziedzictwa do kupioney przez niego realności wydany będzie, i tenże za dziedzica w tuteyszych aktach in Rubrica Hæreditat: umieszczonym zostanie. — Do sprzedania przeto rzeczonych realności trzy termina ſię wypisuią, to iest: pierwszy na dzień 2 Lipca, drugi na dzień 27 tegoż miesiąca, trzeci zaś na dzień 24 Sierpnia roku bieżącego godzinę osmą ranną. — Wszyscy zatem kupienia chęć maiący ninieyszym na dopiero rzeczone termina do tuteyszey kancellaryi z tym dodatkiem zapraszaią ſię, iż temże wolno iest inwentarze i protokoły detaxacyyne, tudzież wszelkie inne dokumenta pomienionych realności tyczące ſię, a w registraturze tuteyszey zostałące w każdym czasie, a nawet pod czas licytacyi przeyrzeć lub takowe sobie przez kopią wyiąć. — Wreszcie ogłasza ſię, iż stosownie do przywileiow tuteyszemu miastu od dawna służących żaden Zyd, a nawet i ten Zyd, któryby tuteyszym był obywatelem do licytacyi tey przypuszczonym nie będzie.

Włodek Prezydent.
Zywicki Syndyk Inter.
Lewicki Assessor.
Woyc. Kapuszczyński Assessor.

Z Rady Magistratu Miasta Wieliczki d. 29 Maia 1810.
Jozef Bochyński.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego.

Sąd Szlachecki Krakowski stosownie do uchwały i Rady Familiyney po ś. p. Tomaszu Gorayskim, przed Sędziami Pokoiu Powiatu Czerskiego d. 23 Marca r. b. w Górze zapadłey, a dekretem Trybunału pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego ddto 27 Kwietnia r. b. ad Nro. 2193 potwierdzóney, tudzież na wniesienie Administratora maiątku wzwyż rzeczonego zmarłego, Urod; Antoniego Oraczewskiego ninieyszym Edyktem do publiczney podaie wiadomości, iż wieś Rybaki, dawniey w Cyrkule Bocheńskim nad Wisłą niedaleko Krakowa leżąca, którey Inwentarz wolno w aktach widzieć, do tey massy należąca, przez publiczną licytacyą tu w Sądzie na dniu 14 Sierpnia r. b. odbydź ſię maiąca, pod następuiącemi warunkami więcey daiącemu sprzedaną będzie: — 1) Pretium fisci wsi Rybaki ustanawia ſię 5000 czer. zło. ważnych obrączkowych. — 2) Każdy maiący chęć licytowania, przed zaczęciem licytacyi 500 czer. zło. w złocie iako Vadium złożyć powinien. — 3) Przyszły tych dóbr nabywca, po zaaprobowanem dziele licytacyi resztuiącą od Vadium summę, iaka z licytacyi wynikinie, w 14 dniach w złocie ważnym obrączkowym do rąk Administra-

tora tey Massy, Urod: Antton'ego Oraczewskiego, wzwyż wspomnioną uchwałą Rady Familiyney u kan wionego, a od Trybunału 1szey Instancyi 9 Maia do liczby 2198 potwierdzonego, wyliczyć powinien; z czego gdy przed Sądem tuteyszym autentycznie wywiedzie się, dekret dziedzictwa temuż do wsi rzeczoney wydany będzie. — 4) Wszyscy zatem maiący iakie prawo do dóbr tych wzywaią się niniejszym Edyktem, ażeby do protokołu kommissyi licytuiącey prawo swoie przed zaczęciem licytacyi wnieśli, inacey bowiem wszelkie do teyże wsi utraciliby prawo. Dan w Krakowie d. 26 Maia 1810.

Jozef Nikorowicz.
W. Lichocki.
Trzetrzewiński.

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Olearski.

Urząd Administracyyny Departamentu Krakowskiego z woli JW. Ministra Policyi podaie do wiadomości publiczney iak następuie:

Na żądanie Gubernii cywilney Podolskiey obwieszcza się: Ur. Michał Trzeiński, ażeby się zgłosił do teyże Gubernii dla odebrania złożonych dla schronienia w Podolskiey powszechney opiece sześciuset pięćdziesiąt sześciu Rubli i kopiiek srebrnych pietnastu, miedzią zaś siedm i pół kopiiek na mocy dekretu kommissyi bankowey Warszawskiey od JW. Wojewody Walewskiego, onemuż przysądzonych. W Krakowie d. 22 Czerwca 1810 roku.

Maystrowi Szlusarskiemu, Walentemu Zawadzkiemu z Różaney ulicy z pod Nru 617, 33 wytrychy różney wielkości ze stali, i 7 kluczy jeneralnych żelaznych, razem sztuk 40 na kółku żelaznym zginęły, ktoby takowe znalazł, ma się do Urzędu Policyi zgłosić.

Z Dyrekcyi Policyi w Krakowie d. 13 Czerwca 1810.
Czapski.

Dnia 11 b. m. iadącemu chłopu przez Podgorze ku Opatkowicom tłómaczek z różnemi rzeczami zdięty, takowy odebrany i do Urzędu Policyi Dyrekcyi złożony iest z tem dodatkiem, aby właściciel takowego do Urzędu Policyi Dyrekcyi Krakowskiey dla odebrania w przepisanym czasie zgłosił się. — W Krakowie d. 12 Czerwca 1810.

Czapski.

W dniach bytności Nayiaśnieyszych Królestwa Jchmość w Krakowie, zgubiony został przez niewiadomą osobę przy Sukiennicach dyamentowy pierścień, który w Dyrekcyi Policyi Miasta Krakowa złożony iest teraz, tym końcem, aby właściciel prawy mógł rzeczą swoią odzyskać. Ktoby przeto znalazł się bydź uszkodzonym przez stratę pierścienia dyamentowego, ma się udać do wspomnionego Urzędu Policyi.

Z Dyrekcyi Policyi Miasta Krakowa d. 22 Czerwca 1810.
Czapski.

Opisanie Jozefa Rytyszyńskiego, o kradzież obwinionego, w transporcie do Lublina zbiegłego: tenże ma lat 28, wzrostu małego, włosow konopiatych, twarzy pociągłey, brwi białych, ubrany w wołoszcze czarney, czapce z siwym baranem, kaftanie granatowym. — Rzeczonego zbiega szlakować, a w przypadku przytrzymania do tuteyszego Urzędu, lub Sądu Karzącego Lubelskiego albo do naybliższey Zwierzchności dostawić należy.

Czapski.

Do powszechney podaie wiadomości Michał Bieliński, w powiecie teraz Krakowskim, we wsi Opatkowicach, w Proszowskim mieszkaiący, i zamyślaiąc wniyść w nowe związki małżeńskie; że zaś temuż w roku 1804, d. 15 Marca żonę Marcyannę z Chędzlowskich Bielińską wykradzionym sposobem wywieziono z zabranym maiątkiem z possessyi wsi Jeziorka samowładnie, nie wiedząc w którą stronę i kray. A zatem tenże wzwyż wyrażony Michał Bieliński uprasza Publiczność, aby taż Marcyanna z Chędzlowskich Bielińska, gdzieby była wyśledzona, do Sądow Szlacheckich Krakowskich doniesiona została, lub też ażeby sama dobrowolnie żądała uwolnienia od związkow małżeńskich, ma się do tychże Sądow zgłosić w jak nayprędszym czasie. Dnia 5 Czerwca 1810. *Michał Bieliński.*